

# Czy powróci miejski lub powiatowy konserwator zabytków?

Napisano dnia: 2020-12-05 16:46:05



**KŁODZKO** (inf. wł.). **Miasto posiada najwięcej zabytków wśród miejscowości położonych w połudnowej części Dolnego Śląska. Przy zamiarze podjęcia jakichkolwiek prac renowacyjnych lub związanych z porządkowaniem ich otoczenia, samorząd musi konsultować je z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Od dwóch lat, kiedy to nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika wałbrzyskiego oddziału Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków współpraca w tym zakresie układa się w miarę dobrze.**



*Kłodzko to miejsce z największą w subregionie ilością zabytków*

*- Przedtem mieliśmy różne perypetie związane z dokumentacjami projektowymi np. przy niektórych inwestycjach. Przywołam tu przebudowę ulicy Zawiszy Czarnego czy zaplecze ulicy Braci Gierymskich, gdzie w przyszłości ma powstać parking samochodowy. Konserwator był bardzo wymagający, niekiedy nie mogliśmy się porozumieć - przyznaje burmistrz Kłodzka **Michał Piszko**. - Teraz jest lepiej, bo widać, że obecny konserwator bardziej rozumie ideę zagospodarowania obszarów zabytkowych w sytuacji, gdy one przestają być pozbawione nowego budownictwa. Jedno z drugim musi współgrać, z poszanowaniem dla obiektów historycznych.*

Konserwator zabytków, to urząd m.in. wskazujący na sposób odtworzenia czy uchronienia przed zniszczeniem obiektu wpisanego do rejestru. Z jego strony bardzo rzadko kiedy płyną do gmin pieniądze wspomagające tego rodzaju prace. Najczęściej są one finansowane z budżetów lokalnych albo przez prywatnych właścicieli budowli czy okazów.

*- To jest instytucja administracyjno-nakazowa, która ze względu na braki kadrowe i finansowe nie do końca wypełnia nadzór konserwatorski - podkreśla burmistrz. - Na powiat kłodzki w urzędzie konserwatora zabytków jest przewidziana tylko jedna osoba, do tego na... 3/4 etatu. Przypomnę, że w przeszłości Kłodzko posiadało swojego miejskiego konserwatora zabytków. W roku 2007 zlikwidowano ten etat, który był też dofinansowywany przez Dolnośląski Urząd Wojewódzki. Zajmowała go od roku 1992 znaną problematyki Ewa Kielar. Na chwilę obecną nie przewiduję takiego stanowiska, ale dobrze byłoby, aby ten podmiot powstał, choćby w starostwie powiatowym, i ze swoim budżetem. Byłoby to wyjście naprzeciw oczekiwaniom tych wszystkich osób fizycznych i prawnych z naszego terenu, którym los zabytków nie jest obojętny.*

**(bwb)**